

*Paweł Mazur\**

## UJAWNIEŃ ZDANIA ODREBNEGO Z PERSPEKTYWY FILOZOFICZNOPRAWNEJ

**Streszczenie.** Artykuł dotyczy problemu ujawniania zdania odrębnego. Autor stara się wyka-  
zać wpływ podejmowania wskazanej czynności na realizowanie takich wartości, jak racjonalność,  
krytycyzm, czy też na rozwój cnót sędziowskich. Opracowanie jest poświęcone również problemo-  
wi napięcia między ujawnieniem zdania odrębnego a jednolitością orzecznictwa.

**Słowa kluczowe:** *votum separatum*, sędzia, racjonalność, cnota, jednolitość, odpowiedzial-  
ność, władza sędziowska.

### WPROWADZENIE

Niniejsze opracowanie ogniskuje się wokół problematyki ujawniania zdania odrębnego nakreślonej z perspektywy filozoficznoprawnej. Opracowanie nie pre-  
tenduje do miana wyczerpującego tytułową problematykę. Poza polem zainte-  
resowań pozostawiono ujawnianie zdań odrębnych przez sędziów orzekających  
w sądach konstytucyjnych, jak również w Sądzie Najwyższym i sądach admini-  
stracyjnych, jako praktykę społeczną generującą zupełnie inne problemy, wyma-  
gające odrębnej publikacji.

Należy podkreślić, że w tekście poruszono temat swoistych problemów zwią-  
zanych z ogłaszaniem *votum separatum* przez sędziów orzekających w sądach  
powszechnych, sądach rozpoznających sprawy karne. Podjęcie tej problematyki  
właśnie w kontekście czynienia użytku z kompetencji do ujawniania zdań od-  
rębnych przez sędziów orzekających w sądach powszechnych jest interesujące,  
choćby z uwagi na dość specyficzne warunki, w jakich przychodzi im wyrokować  
(o czym szerzej w dalszej części artykułu).

W opracowaniu skupiono się na zarysowaniu następujących zagadnień:

- a) ujawnienie *votum separatum* jako czynność konwencjonalna podjęta  
w procesie sądowym skonstruowanym wedle reguł konwencjonalizacji i forma-  
lizacji;
- b) ujawnienie *votum separatum* przez sędziów sądów powszechnych a dąże-  
nie do jednolitości orzekania;

---

\* Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Filo-  
zofii, Zakład Filozofii Publicznej i Filozofii Prawa, pawelmn@amu.edu.pl.

c) ujawnienie zdania odrębnego jako praktyka sprzyjająca racjonalności i krytycyzmowi;

d) ujawnienie zdania odrębnego jako praktykowanie przez sędziego cnót odwagi i roztropności.

1. Na początku należy zwrócić uwagę na istotę zdania odrębnego. Jest to instytucja właściwa dla postępowania jurysdykcyjnego. Zasadniczym celem tego etapu postępowania – i to zarówno w postępowaniu karnym, jak i cywilnym – jest wydanie przez sąd decyzji, która położy kres niepewności wywołanej konfliktem stron. Organ sądowy nie może uchylić się od rozstrzygnięcia sporu, a zatem wydania orzeczenia wieńczącego postępowanie sądowe. W odróżnieniu od poznania naukowego poznanie sądowe, a zatem i wszelkie związane z nim wątpliwości, muszą zostać zakończone wydaniem orzeczenia (Zieliński 1979, 56). Kształtowanie treści decyzji przez podmiot poznający po zakończeniu postępowania dowodowego odbywa się bądź poprzez podjęcie decyzji jednoosobowo (co obecnie na poziomie sądów powszechnych jest częstsze), bądź w wyniku narady i głosowania kolegiálního składu sądownego (co, niestety, jest rzadsze). Sędziów orzekających w składach kolegialnych we współczesnych systemach procesowych wiąże norma kompetencyjna, która nakazuje członkom składu orzekającego podpisanie wyroku niezależnie od tego, czy podzielają jego sentencję, czy też nie. W ten sposób normodawca zapewnia realizację wartości, którą Jerzy Wróblewski określił jako pewność wydania decyzji sądowej. Wydanie decyzji przez skład orzekający stanowi przedmiot generalnego nakazu rozstrzygnięcia (Wróblewski 1973, 95–102).

Sąd wyrokujący kolegialnie jawi się jako zinstytucjonalizowany kolektyw decyzyjny, który musi dokonać wyboru spośród rysujących się alternatyw decyzyjnych (Wróblewski 1975, 69). Zajęcie stanowiska opozycyjnego wobec stanowiska większości i jego uzewnętrznienie wchodzi w grę jedynie tam, gdzie wyrok został wydany przez skład kolegialny (Skřętowicz 1984, 103; Kubec 1960, 201). Maciej Zieliński, konfrontując sytuację badacza w zespole naukowym oraz sędziego w składzie orzekającym, skonstatował, że podmiot współpoznający, który nie podziela opinii większości, nie może wystąpić z zespołu, tak jak uczoney niezgadzający się z innymi uczonymi. Może dać wyraz swemu sprzeciwowi właśnie przez skorzystanie z tytułowego *votum separatim* (Zieliński 1979, 114). Wprowadzenie do systemu prawnego instytucji *votum separatim* oznacza właśnie, że prawodawca zrywa z fikcją jedności (Szerer 1956, 128).

Zdanie odrębne stanowi głos oddany przez przegłosowanego sędziego dydydenta w trakcie niejedności głosu nad rozstrzygnięciem podejmowanym przez skład kolegialny (Bojańczyk 2013, 4; Bratoszewski 1973, 61). Dla porządku dodajmy, że w dogmatyce prawa procesowego wyróżnia się zdania odrębne w sensie formalnym, a zatem wyrażone przez sędziego, oraz w sensie materialnym, czyli niewyrażone (Bratoszewski 1973, 43). W polu naszych

zainteresowań znajduje się podjęcie czynności polegającej na ujawnieniu zdania odrębnego przez sędziego dysydenta.

Wyrażenie zdania odrębnego nie podważa treści wydanego wyroku, który funkcjonuje od jego ogłoszenia w obrocie prawnym (Bratoszewski 1973, 62), podobnie jak ogłoszenie zdania odrębnego od wyroku utrzymującego w mocy wyrok sądu I instancji nie pozbawia go prawomocności. Nie sposób jednak przejść do porządku dziennego nad ważkimi funkcjami ujawniania zdania odrębnego, które mogą istotnie wpływać na losy zapadłego wyroku. Zwraca się uwagę na jego funkcję dokumentacyjną, która polega na utrwaleniu odmiennego stanowiska sędziego dysydenta. Wreszcie wskazuje się, że może ono stanowić impuls do dalszych dyskusji, np. składu odwoławczego. Dostarcza również argumentacji stronom i może być podnoszone przez nie w toku postępowania odwoławczego. Złożenie zdania odrębnego może uwalniać od ewentualnej odpowiedzialności karnej lub dyscyplinarnej za wydane orzeczenie (Bojańczyk 2013, s. 5).

Wśród dogmatyków dominuje stanowisko, zgodnie z którym zdanie odrębne powinno być ujawniane jedynie w skrajnych, rażących przypadkach (Skretowicz 1984, 103; Kubec 1960, 201). Wydaje się, że można wskazać na dwa powody rezerwy do ujawniania opozycji wobec stanowiska składu sędziowskiego w postaci składania *votum separatum*.

Jeden z nich ma podłoże filozoficzne. U źródeł postrzegania *votum separatum* jako instytucji wyjątkowej i pewnej rezerwy do czynienia użytku z jego ujawniania mogło leć głęboko zakorzenione przekonanie o wartości, jaką stanowi jedność. Jedność w tradycji zachodniej była wartością sama przez się, na co zwrócił uwagę Ryszard Sarkowicz, pisząc o jedności racjonalnego prawodawcy. Wspomniany autor, wyjaśniając funkcjonowanie w kulturze prawnej pojęcia jednego prawodawcy, przywołał utrwalone w filozofii klasycznej pojęcie jedności. Rozumowanie R. Sarkowicza wiernie oddaje następujący *passus*:

Poczynając od Platona, cecha jedności przysługiwała bytowi najwyższemu, najdoskonalszemu. U jego kontynuatora, Plotyna, jedność jest esencją i znamieniem doskonałości bytu pierwszego, zwanego nie bez przyczyny Jednią. Doskonałość Jedni zmniejsza się wraz ze zróżnicowaniem i mnogością bytów pojawiających się w kolejnych emanowanych hipostazach. Chrześcijańska teologia umocni ten sposób myślenia: Bóg, choć w Trójcy, jest jedyny. Augustyńska adaptacja platońskiej filozofii na potrzeby chrześcijaństwa na stałe zaszczerpi w europejskiej kulturze przekonanie o nierozłączności pojęć doskonałości i jedności. Odzwierciedli się w mniejszym lub większym stopniu u tak rozmaitych i różnych filozofów, jak Eriugena, Spinoza, Kant czy Schellling. Ta doskonałość była pojmowana rozmaicie: jako dobro, piękno, jako rozumność, jako racjonalność lub też jako wszystko razem. A zatem mówiąc o jedności prawodawcy, prawnicy mniej lub bardziej świadomie podążają za tą tradycją (Sarkowicz 1995, 34–35).

Z tej perspektywy jedność w zakresie osiągnięcia sprawiedliwości poprzez wyrokowanie może być interpretowana jako osiągnięcie wskazanego ideału i mieć wobec osób postronnych dużą moc perswazyjną. Niejednomyślność w wyrokowaniu, ogłaszanie stanowiska opozycyjnego, może rodzić przekonanie o błędzeniu

członków składu orzekającego i budzić wątpliwości co do ich zdolności w zakresie osiągnięcia wskazanego ideału.

Drugi z czynników, który może zniechęcać sędziów sądów powszechnych do ujawniania zdania odrębnego, może wynikać z ich pozycji i pewnych nawyków. Należy na wstępie podkreślić, że sędziowie sądów powszechnych znajdują się w dość szczególnej sytuacji psychologicznej z uwagi na możliwość kontrolowania ich orzeczeń przez sądy wyższej instancji, które często kształtują poprzez swoje wyroki określone standardy dla sądów niższych instancji i pełnienie przez sądy odwoławcze nie tylko funkcji korygującej, lecz także precedensowej, polegającej na tworzeniu wzorów rozstrzygania problemów dla sądów niższego rzędu (Doda, Gaberle 1997, 42; Leszczyński 1998, 44). Co więcej, na tym poziomie sądownictwa istnieje silna presja związana z rozstrzygnięciem spraw w sposób maksymalnie szybki. Tego rodzaju oczekiwania powodują, że ujawnienie stanowisk odrębnych co do treści zapadłego wyroku może jawić się nie tylko jako praktyka zbędna, ale i godząca w potrzebę zapewnienia pewności prawnej oraz jednolitość postaw członków składów orzekających. Te oczekiwania spełnia podejmowanie decyzji sądowych w sposób podobny, zgodny z wzorcami nakreślonymi przez sądy wyższej instancji. W tych okolicznościach sędziowie sądów powszechnych, zobowiązani do rozstrzygania w określonych przedziałach czasowych, decydują się raczej na działania automatyczne, które prowadzą do minimalizowania podejmowanego wysiłku i maksymalizowania efektów w postaci wydawanych orzeczeń. Przypominają zatem często praktyka opisywanego przez Tadeusza Szczurkiewicza, który dążąc do maksymalnej wydajności, automatyzuje swoje czynności, stroniąc od głębokiego namysłu nad podejmowaną aktywnością (Szczurkiewicz 1969, 20).

2. We współczesnej teorii prawa i inspirujących się nią pionierskich pracach z zakresu teorii procesu karnego postrzega się proces karny jako sekwencję czynności konwencjonalnych poddanych rygorom formalizacji i konwencjonalizacji (Czepita 1996, 148; Janusz-Pohl 2014, 97–102; Wieczorkiewicz-Kita 2006, 55–56). Organy wydające orzeczenie muszą je ściśle respektować, aby orzeczenia były uznane za ważne i prawidłowe. Sekwencje czynności poddanych porządkom formalizacji i konwencjonalizacji nie są „sztuką dla sztuki”, lecz mają służyć sprawiedliwości i pewności (Czepita 2006, 23). Konwencjonalizacja stanowi mechanizm wyznaczony przez reguły konstytucyjne, odpowiadający za powstanie czynności konwencjonalnej. Nierespektowanie reguł konwencjonalizacji powoduje, że zachowanie zmierzające do rozpoznania, jako czynność konwencjonalna, nie osiąga tego skutku. Formalizacja zaś nie prowadzi do tak dalece negatywnych konsekwencji. Jednakowoż czynność niespełniająca jej rygorów nie może zostać uznana za wykonaną w sposób prawidłowy (Janusz-Pohl 2014, 162).

Ujawnienie zdania odrębnego jest więc czynnością konwencjonalną, podlegającą rygorom formalizacji i konwencjonalizacji. Jej substratem materialnym jest wykonanie czynności konwencjonalnej niższego stopnia, polegającej na

złożeniu na wydanym orzeczeniu pisemnego oświadczenia o niezgadaniu się z treścią zapadłego orzeczenia i wskazanie jego zakresu. Łatwo dostrzec, że sędziego dysydenta nie wiążą reguły konstrukcyjne i konstytutywne tak złożone, jak w wypadku wyrokowania, to znaczy sędzia ten nie musi formułować swoistego kontrwyroku. Jednakowoż ten, kto chce prawidłowo ujawnić zdanie odrębne i uzyskać rezultat w postaci uznania jego zachowania za dokonanie wskazanej czynności konwencjonalnej, musi respektować reguły konstytutywne w postaci m.in. podjęcia czynności ogłoszenia zdania odrębnego w odpowiednim miejscu i czasie, a zatem złożenia zdania odrębnego przy wydawaniu wyroku. Stanowisko sędziego ujawnione przed jego głosowaniem co do treści wyroku nie zasługiwałoby na miano czynności konwencjonalnej.

Wady w ujawnieniu zdania odrębnego, polegające na nieprzestrzeganiu reguł konstrukcyjnych, w zasadzie nie wpływają na prawidłowość procesu wyrokowania. Mają raczej znaczenie dla prawidłowości wyrażenia samego zdania odrębnego. Jednak można wyobrazić sobie, że pewne wady ujawnienia zdania odrębnego mogą dyskredytować prawidłowość całego procesu wyrokowania, np. ujawnienie zdania odrębnego mimo braku narady sędziowskiej i głosowania. Ujawnienie zdania odrębnego w sekwencji czynności winno stanowić rezultat braku porozumienia podczas narady sędziowskiej i głosowania.

3. Po spojrzeniu na ujawnienie zdania odrębnego jako czynność konwencjonalną z punktu widzenia koncepcji formalizacji i konwencjonalizacji, pora na próbę odpowiedzi na pytanie, jak przedstawia się instytucja zdania odrębnego w świetle współczesnego modelu sądowego stosowania prawa, w ramach którego funkcjonują sądy powszechne.

Jerzy Wróblewski kilkadziesiąt lat temu przeprowadził analizę instytucji zdania odrębnego z perspektyw różnych modeli sądowego stosowania prawa. Autor przedstawił ocenę *votum separatum* z perspektywy ukazanych przezeń ideologii sądowego stosowania prawa. Oceny te były zróżnicowane. I tak, tytułem przykładu, w ideologii związanej decyzji sądowej odmiennosc stanowiska sędziego orzekającego w składzie kolegiąlnym spotyka się z dezaprobatą. W tym ujęciu rozbieżności członków składu orzekającego dowodzą błędu w rozumowaniu albo rozbieżności przesłanek. W tym ujęciu *votum separatum* podważa pewność prawa. Autor dostrzegł, że w tym wypadku tkwi źródło niechęci do *votum separatum*. Natomiast stosownie do ideologii swobodnej decyzji sądowej ma ona realizować wartość praworządności materialnej. Oznacza to, że sędzia sam ocenia prawo oraz podejmuje decyzję. Rozbieżność ocen nie jawi się jako zjawisko niepożądane (Wróblewski 1975, 15–19).

Nie budzi wątpliwości, że współczesny model sądowego stosowania prawa dalece odbiega od sylogistycznego modelu przedstawionego jako wzorzec przez pozytywizm prawniczy. Sądowe stosowanie prawa opiera się na rozmaitych ocenach, które mogą naturalnie prowadzić do istotnych rozbieżności. Rozumowania

prawnicze wiodące do wydania wyroku odbywają się w granicach luzów decyzyjnych. Te zaś obejmują m.in. ocenę wiarygodności dowodów, decyzje kwalifikacyjne, walidacyjne, interpretacyjne. Swoje piętno na treści decyzji odciskają także właściwości osobiste sędziów. Istotne jest także korygowanie prawa poprzez odwoływanie się przez sędziów do znanej od Arystotelesa kategorii słuszności (Pietrzykowski 2012, 216). Konsekwencją mogą być naturalnie rozbieżne orzeczenia wydawane przez sądy.

Co więcej, wizja sędziego jako li tylko prawnika – delegata suwerena, biernie poznającego prawo, jawi się dziś jako anachroniczna. Czynności poznawcze prawnika nie opierają się na biernej postawie poznawczej, lecz na aktywizmie i zaangażowaniu w dyskurs obejmujący m.in. zasady. W tym dyskursie sędzia może przeciwstawiać się stanowisku większości, przedstawiając własną wizję optymalnego rozstrzygnięcia (Zirk-Sadowski 2010, 87–89). Współczesny model sądowego stosowania prawa sprzyja rozbieżności ocen czy wręcz zachęca do podejmowania samodzielnych rozumowań w ramach obowiązującego prawa, prowadzących do rozbieżnych rezultatów. Pole możliwych rozbieżności skłaniających sędziego do ujawnienia zdania odrębnego jest szerokie. Znajdziemy w nim zagadnienia związane z oceną dowodów, wykładnią prawa czy ustaleniem konsekwencji prawnych zachowania przypisanego sprawcy. Rzeczony model, akcentujący argumentacje sędziowskie i rozmaite luzy w trakcie stosowania prawa, jak również wizja aktywnego sędziego, uprawomocnia instytucję zdania odrębnego jako przejaw samodzielnego i dopuszczalnego punktu widzenia sędziego na to, jakiej treści decyzja sądowa jest zgodna z prawem i sprawiedliwa. Posługując się znaną Radbruchowską triadą, wolno stwierdzić, że ujawnienie zdania odrębnego jest wyrazem zapatrywania sędziego dysydenta, że wyrok nie realizuje w dostatecznym stopniu wartości sprawiedliwości i celowości.

Z drugiej strony, sądowe stosowania prawa jako mechanizm kontroli społecznej nad adresatami norm prawnych powinien polegać na jednolitym rozumieniu norm prawnych czy na ich jednolitym stosowaniu (Wróblewski 1971, 392). Jednolitość polega na podejmowaniu takich samych decyzji według takich samych reguł ze względu na występowanie takich samych przesłanek (tamże, 521). Jerzy Wróblewski zwrócił uwagę, że z perspektywy obserwatora miernikiem jednolitości decyzji sądowej jest powtarzalność tych decyzji w określonych sytuacjach. Znając więc postawy, można w pewnym stopniu prognozować, jakie oceny – czy też, co najmniej, jakiego typu oceny – będzie formułował sędzia (Wróblewski 1973, 113). System procesowy przewiduje zresztą rozmaite instytucje, które mają właśnie kształtować jednolitość wyrokowania (Leszczyński 1998, s. 34).

W ten sposób organy wymiaru sprawiedliwości mogą zapewniać obywatelom realizację innej istotnej wartości prawa, a mianowicie bezpieczeństwa prawnego. Jak podkreślił Radbruch, rzeczony bezpieczeństwa „wymaga nie tylko bezwzględne obowiązywanie norm prawnych stanowionych przez władze

i rzeczywiście panujących, lecz także stawia pewne warunki pod adresem ich treści – w tym zwłaszcza wymóg skuteczności i niezawodności prawa w praktyce” (Radbruch 2012, 82). Ta antynomia – jak zauważył znawca myśli Gustawa Radbrucha, Jerzy Zajadło – powinna prowadzić do doskonalenia systemu prawnego, a zwłaszcza dostosowania jego formy i treści do warunków czasu oraz miejsca stosowania prawa (Zajadło 2007, s. 100).

Zapewnienie przez sądy poczucia pewności, o której była wyżej mowa, może mieć w odbiorze społecznym większe znaczenie, niżli pluralizm stanowisk sędziów co do sprawiedliwego wyroku. Jerzy Leszczyński słusznie zwrócił uwagę, że owo bezpieczeństwo jest bardzo pozytywnie oceniane w wymiarze społecznym (Leszczyński 2015, 13). Sprzyja wszakże osiągnięciu pożądanej przez adresatów norm prawnych pewności treści decyzji sądowej (Wróblewski 1973, 47). Ujawnienie zdania odrębnego przez sędziego dysydenta oznacza, że może ono zostać uwzględnione przez sąd wyższej instancji, a być może wpłynie na linię orzeczniczą sądów niższej instancji (Tobor, Bielska-Brodziak 2013, 13–15).

Oczekiwanie co do pewności treści decyzji sądowej ma głęboki związek z potrzebą zapewnienia współczesnemu człowiekowi poczucia bezpieczeństwa ontologicznego. Poczucie bezpieczeństwa ontologicznego, o jakim mówi A. Giddens, ma swoje źródło w powtarzalności pewnych wydarzeń, rutynowości (Giddens 2006, 63; Kaczmarek 2015, 38–41). Poziom bezpieczeństwa ontologicznego w sferze prawnej zmniejsza się, co jest sprzężone ze zjawiskiem alienacji prawa. Jest ona wszakże wpisana w dostrzeżony przez Artura Kozaka, pogłębiający się rozryw pomiędzy porządkiem faktyczności a porządkiem obowiązywania (Kozak 2008, 33–34). Jurydyzacja życia społecznego prowadzi do zawierzenia systemowi eksperckiemu, który ma zapewnić poczucie bezpieczeństwa ontologicznego (Kaczmarek 2015, 38–41). Dla adresata norm prawnych sytuacja, w której owi eksperci (sędziowie) różnią się pryncypialnie w swych ocenach, jawi się jako wysoce problematyczna.

Wartość jednolitości sądowej (jak zresztą każda wartość), mimo jej zalet, nie może być oczywiście realizowana w sposób absolutny. Wypada również zgodzić się z Jerzym Leszczyńskim, że jednolitość orzecznictwa wcale nie daje rękojmi, że jednolita linia orzecznicza jest sprawiedliwa i racjonalna (Leszczyński 2015, 19). Nie ma potrzeby wykazywać, że o trafności danego stanowiska powinno decydować nie usytuowanie sędziego wyrażającego opozycyjne stanowisko w hierarchii sędziowskiej, ale wyłącznie siła argumentu.

4. Instytucja zdania odrębnego służy rozwijaniu i kultywowaniu dwóch istotnych wartości, a mianowicie racjonalności i krytycyzmu. Racjonalność myślenia wymaga spełnienia określonych warunków, tj. ścisłego sformułowania, konsekwencji i uzasadnienia empirycznego (Szaniawski 1983, 7–10). Racjonalność rozumiana jako przedstawianie racji w celu umotywowania swojej decyzji jest oczekiwana od każdego sędziego decydenta. Ujawnianie zdania odrębnego służy realizacji

rzeczony wartości. Po pierwsze, stanowisko sędziego przeciwstawne do wyroku proponowanego przez pozostałych sędziów powinno spełniać kryteria racjonalności wewnętrznej. Jest ona funkcją wiedzy i preferencji sędziego opowiadającego się za stanowiskiem przeciwnym do reszty składu sądującego (Wróblewski 1988, s. 264). Po drugie, przedstawienie swojego stanowiska w postaci zdania odrębnego pociąga obowiązek uzasadnienia go w sposób spełniający kryteria racjonalności zewnętrznej, to znaczy zarówno z punktu widzenia sędziów, jak i osób, które będą adresatami uzasadnienia ogłoszonego zdania odrębnego. Ujawnienie zdania odrębnego zobowiązuje także pozostałych sędziów do starannego umotywowania wydanego wyroku z uwagi na wskazaną silną różnicę zdań (Wróblewski 1988, s. 266–267, 296). W takiej konfiguracji istnieją warunki do tego, aby dyskurs sędziowski, który ma prowadzić do wydania orzeczenia, spełniał kryteria racjonalności przedstawione przez Michała Hellera. Są to mianowicie: wystawienie na próbę racjonalności swoich racji i przesłanek, otwarcie się na możliwość krytyki i gotowość na zrewidowanie swojego stanowiska (Heller 2015, 3) – w tym wypadku aż do ogłoszenia wyroku przez podzielony skład orzekający. Odmiennie stanowisko sędziego dysydenta, który przekonująco motywuje swój pogląd, może prowadzić także do zmiany poglądów przez skład sędziowski (Kubec 1960, 200).

Wreszcie kształtowanie treści decyzji sędziowskiej w warunkach dyskusji i możliwość zajęcia stanowiska opozycyjnego poprzez ogłoszenie *votum separatum* sprzyja realizowaniu przez sędziów jednego z podstawowych postulatów metodologicznych, mianowicie krytycyzmu. Polega on na domaganiu się dla wygłaszanych twierdzeń przedstawienia uzasadnienia intersubiektywnego, umożliwiającego jego powtórzenie oraz przekonującego (Zieliński 1979, 151). Ten postulat metodologiczny w obrębie składu sędziowskiego jest możliwy do zrealizowania właśnie w składzie kolegialnym. Ujawnienie zdania odrębnego może być rezultatem uznania przez sędziego orzekającego, że nie zostało przedstawione uzasadnienie stanowiska pozostałych sędziów w sensie mocnym.

Oczywiście rozumowanie sędziego, które legło u podstaw rozstrzygnięcia wydanego w składzie jednoosobowym może zawsze być poddane kontroli instancyjnej. Jednakowoż z etycznego i prakseologicznego punktu widzenia należy preferować wydanie trafnego orzeczenia, które zostało poprzedzone rzetelną dyskusją członków składu sądującego, z ryzykiem ujawnienia zdania odrębnego wskazującego na wątpliwości wyłaniające się w toku narady sędziowskiej, niżli orzeczenia, które zostało skorygowane z powodu wadliwości rozumowania dopiero w instancji odwoławczej. Upraszczenie procedury podejmowania decyzji poprzez wprowadzanie składów jednoosobowych i wykluczanie możliwego ogłaszania zdania odrębnego osłabia zatem istotnie zarówno racjonalność, jak i krytycyzm w procesie sądowego stosowania prawa.

5. Zdanie odrębne postrzegane z perspektywy aksjologicznej jest określone jako instytucja służąca interesowi indywidualnemu i społecznemu. Jerzy



Wróblewski słusznie zwrócił uwagę, że przeciwstawienie tych interesów jest sztuczne (Wróblewski 1975, 27). Trudno odseparować interes indywidualny, polegający na ochronie autonomii, racjonalności czy krytycyzmu sędziego orzekającego, od ogólnego. To, co jest praktykowane jako przejaw indywidualizmu sędziowskiego, w istocie ma służyć przedstawieniu najlepszej według sędziego dysydenta wizji rozstrzygnięcia. Sędzia nie ogłasza przecież zdania odrębnego jako osoba prywatna, wskazująca na swój punkt widzenia, lecz wyposażony w kompetencje funkcjonariusz publiczny, który poprzez wszelkie decyzje ma realizować w zasadzie dobro wymiaru sprawiedliwości. Słusznie zwraca się uwagę, iż celem wskazanej instytucji jest również interes społeczny, wyrażający się w podwyższaniu poziomu orzecznictwa (Kempisty 1963, s. 275).

Ujawnienie zdania odrębnego możemy postrzegać także w kategoriach pewnej postawy moralnej, polegającej na wzięciu odpowiedzialności za ogół praktyk społecznych, jakim jest wymiar sprawiedliwości. Odpowiedzialność musi być, jak zauważa Barbara Chyrowicz, proporcjonalna do możliwości. Działanie odpowiedzialne nie jest działaniem dla działania, lecz ma na uwadze wynik, który jest dalekosiężny. Co bardzo istotne, im dalej sięgają skutki działań, tym więcej oczekujemy od podmiotów funkcjonujących w sferze określonych praktyk społecznych (Chyrowicz 2007, 7). Można zaryzykować stwierdzenie, że sędzia przekonany o sprawiedliwości swojego stanowiska, ujawniający je w formie zdania odrębnego, podejmuje odpowiedzialność rozumianą jako *role responsibility*. Jak podkreślał Paweł Skuczyński, tego rodzaju odpowiedzialność ma charakter odpowiedzialności egzystencjalnej, co znaczy, że prawnik poczuwa się do odpowiedzialności za całą praktykę społeczną, w której funkcjonuje, a nie tylko za wąski odcinek, na którym wykonuje swoje kompetencje (Skuczyński 2015, 22–23). Taka odpowiedzialność oznacza przyjęcie perspektywy wykraczającej poza rolę sędziego sądu powszechnego wiernego poglądom sądów wyższej instancji, obojętnej na niezadowolenie zarówno sądów wyższej instancji, jak i społeczeństwa.

Składanie zdania odrębnego dalece wykracza poza li tylko swoiste *katharsis* przeżyte przez sędziego dysydenta, choć oczywiście ten wymiar psychologiczny należy również dostrzec (Rosengarten 1984, 59).

6. Ujawnienie zdania odrębnego postrzega się w nauce prawa jako akt odwagi sędziego (Szerer 1956, 126; Bojańczyk 2013, 13). Można rozwinąć to ujęcie i spojrzeć na podobne postawy jako praktykowanie cnót mających zasadnicze znaczenie dla budowania sędziowskiego etosu. W ujęciu MacIntyre'a cnota stanowi nabytą ludzką cechą, której posiadanie i przestrzeganie umożliwia nam osiągnięcie dóbr wewnętrznych wobec praktyk, natomiast jej brak osiągnięcie tych dóbr skutecznie uniemożliwia (MacIntyre 1996, 340). Cnota związana jest z działaniem świadomym, które powstaje poprzez powtarzanie pewnych wyborów i rozwijanie nawyków do tego rodzaju wyborów (Annas 2004, 91). Co istotne, cnoty jako zalety duchowe, intelektualne czy moralne nie są dane. Są realizowane przez rozum w konkretnych

okolicznościach, w praktykach społecznych (Buksiński 1996, 47). Wydaje się, że zasadnicze znaczenie w kontekście interesującego nas zagadnienia ma arystotelejska cnota roztropności (*fronesis*). Oznacza ona trwałą dyspozycję do działania, opartą na rozważaniu tego, co jest dobre dla ludzi (odpowiednio stron) w danych sytuacjach. Jako postać rozumu praktycznego, *fronesis* pozwala na rozpoznanie, jakie działania są właściwe moralnie, rozumne i cnotliwe w określonej sytuacji (Buksiński 1997, 147). Jej praktykowanie wpisuje się w oczekiwanie realizowania przez każdego sędziego ponadprzeciętnego wzorca osobowego i jest wręcz konieczne dla rzetelnego wyrokowania, w tym ujawniania ewentualnego zdania odrębnego (Rocławska 2015, 16). Jedną z aktywności, która rozwija wskazane dyspozycje jest właśnie przeciwstawienie swojego poglądu na treść sprawiedliwego rozstrzygnięcia pozostałym sędziom orzekającym, a także sędziom sądów wyższej instancji. Tego rodzaju aktywność procesowa sędziego dysydenta może stanowić wyraz praktykowania cnoty odwagi i roztropności. Odwaga polega nie tylko na ujawnieniu zdania odrębnego, lecz także na przedstawieniu swoich personaliów jako sędziego dysydenta, do czego normy kompetencyjne nie zobowiązują sędziego dysydenta (Bojańczyk 2013, 12). Sprostanie postawionemu przez sędzią wzorcowi osobowemu wymaga podejmowania również niepopularnych zachowań pozytywnych, polegających właśnie na przedstawianiu się jako autor stanowiska odmiennego niż wyrażone przez większość sędziów orzekających i na gotowości przedstawiania stosownych racji. Autor zdania odrębnego w takiej sytuacji decyduje się na ograniczenie jednej z istotnych gwarancji sędziowskich, a mianowicie tajności narady sędziowskiej (Murzynowski 1994, 203).

## WNIOSKI KOŃCOWE

Ujawnienie zdania odrębnego w realiach sądownictwa powszechnego nie należy do częstych zjawisk, przegrywając z wymogami efektywnego i jednolitego rozstrzygnięcia spraw. Intencją normodawcy jest, aby na tym poziomie dążyć do ujednoczenia orzecznictwa. Tego rodzaju rolę mają spełniać poprzez swoje orzecznictwo sądy odwoławcze oraz Sąd Najwyższy.

Ujawnienie zdania odrębnego, choć podważające w pewnym stopniu pewność co do treści decyzji, ma określone walory, które mogą przyczyniać się do wzrostu ogólnego poziomu orzecznictwa, jak i rozwoju samych sędziów. Podjęcie tej czynności konwencjonalnej może przyczyniać się do realizowania takich wartości, jak racjonalność czy umożliwiać realizowanie metodologicznego postulatu krytycyzmu. Ponadto, ujawnianie zdania odrębnego może wpływać na kształtowanie nowej linii orzeczniczej, a zatem wspierać realizację wartości, jaką jest jednolitość orzecznictwa. Ma ono również wymiar moralny. Można je interpretować jako wyraz autonomicznego aktu mądrości praktycznej (*fronesis*) przedstawiającego pogląd sędziego co do tego, jak powinien kształtować się sprawiedliwy wyrok. Ujawnienie

zdania odrębnego to także przejaw odwagi sędziowskiej wobec stanowiska sądów wyższych instancji czy oczekiwań społecznych.

Podjęcie tego rodzaju czynności konwencjonalnej może wymagać zdystansowania się sędziego od roli podmiotu, który powinien przede wszystkim niezwłocznie i jednocznie rozstrzygać spory sądowe. Akt ujawnienia zdania odrębnego może wykraczać poza li tylko wyrażenie stanowiska opozycyjnego, stanowiąc przejaw odpowiedzialności i troski o poziom praktyk społecznych w sferze wymiaru sprawiedliwości.

## BIBLIOGRAFIA

- Annas, Julia. 2004. „Cnoty”. W *Etyka i charakter*. Red. Jacek Jaśtał. Kraków: Wydawnictwo Aureus.
- Bojańczyk, Antoni. 2013. „Zdanie odrębne w postępowaniu karnym”, *Forum Prawnicze* 12: 3–13.
- Bratoszewski, Jerzy. 1973. *Zdanie odrębne w procesie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Buksiński, Tadeusz. 1996. *Racjonalność współdziałań. Szkice z filozofii polityki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM.
- Buksiński, Tadeusz. 1997. „Dwa rozumy filozofii” W *Rozumność i racjonalność*. Red. Tadeusz Buksiński. 131–203. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM.
- Chyrowicz, Barbara. 2007. „Wprowadzenie. Odpowiedzialność i możliwość”. W *Odpowiedzialność na miarę możliwości*. Red. Barbara Chyrowicz. 5–10. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Czepita, Stanisław. 1996. *Reguły konstytucyjne a zagadnienia prawoznawstwa*. Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Czepita, Stanisław. 2006. „Formalizacja a konwencjonalizacja działań w prawie”. W *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*. Red. Stanisław Czepita. 9–28. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Doda, Zbigniew, Andrzej Gaberle. 1997. *Kontrola odwoławcza w procesie karnym. Orzecznictwo Sądu Najwyższego*. T. 2. Warszawa: Dom Wydawniczy ABC.
- Giddens, Antoni. 2006. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Heller, Michał. 2015. *Moralność myślenia*. Kraków: Copernicus Center Press.
- Janusz-Pohl, Barbara. 2013. „O wyroku nieistniejącym w prawie karnym procesowym. Uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt I KZP 19/11”. *Państwo i Prawo* 12 (1): 3–13.
- Janusz-Pohl, Barbara. 2014. „Konstrukcja niedopuszczalności czynności karnoprosesowej”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 4 (1): 161–174.
- Kaczmarek, Przemysław. 2014. *Tożsamość prawnika jako wykonawcy roli zawodowej*. Warszawa: LexisNexis.
- Kempisty, Henryk. 1963. „Votum separatum”. *Państwo i Prawo* 2 (1): 271–290.
- Kozak, Artur. 2008. „Kryzys podstawności prawa”. W *System prawny a porządek prawny*. Red. Olgierd Bogucki, Stanisław Czepita. 29–59. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Kubec, Zbigniew. 1960. „Votum separatum”. *Nowe Prawo* 2 (1): 198–206.
- Leszczyński, Jerzy. 1998. „Legitymizacja instytucji ujednoczających orzecznictwo sądowe”. W *Jednolitość orzecznictwa w sprawach karnych*. Red. Stanisław Waltoś. 29–48. Kraków: Kantor Wydawniczy Zakamycze.
- Leszczyński, Jerzy. 2015. „Jednolitość orzecznictwa jako wartość stosowania prawa”. W *Studia i analizy Sądu Najwyższego. Materiały naukowe*. T. 1. *Jednolitość orzecznictwa. Standardy*

- *instrumenty – praktyka*. Red. Mateusz Grochowski, Michał Raczkowski, Sławomir Żółtek. 9–21. Warszawa: Biuro Analiz i Studiów Sądu Najwyższego.
- MacIntyre, Alasdair. 1996. *Dziedzictwo cnoty. Studium z teorii moralności*. Tł. Adam Chmielewski. Warszawa: PWN.
- Murzynowski, Andrzej. 1994. *Istota i zasady procesu karnego*. Warszawa: PWN.
- Pietrzykowski, Tomasz. 2012. *Intuicja prawnicza. W stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*. Warszawa: Difin.
- Radbruch, Gustaw. 2012. *Filozofia prawa*. Tł. Ewa Nowak. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rocławska, Anna. 2015. „Czy polski ustawodawca wymaga od sędziów »dzielności etycznej«? Rozważania na tle ustawowego wymogu »nieskazitelnego charakteru«”. *Ogrody Nauk i Sztuk* 9: 99–110.
- Rosengarten, Filip. 1984. „Zdanie odrębne w procesie karnym”. *Nowe Prawo* 1: 58–66.
- Sarkowicz, Ryszard. 1995. *Pozioma interpretacja tekstu prawnego*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UJ.
- Skრętowicz, Edmund. 1984. „Zdanie odrębne w procesie karnym. Kwestie wybrane”. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska* 31: 103–111.
- Skuczynski, Paweł. 2015. „Problem zakresu odpowiedzialności moralnej profesjonalistów i jego zastosowania w etyce prawniczej”. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica* 74: 21–39.
- Szaniawski, Klemens. 1983. „Racjonalność jako wartość”. *Studia Filozoficzne* 5–6: 7–15.
- Szczurkiewicz, Tadeusz. 1969. „Znaczenie teorii dla praktyki”. W *Studia socjologiczne*. 7–23. Warszawa: PWN.
- Szerer, Mieczysław. 1956. „Votum separatum (Z teki karnika)”. *Nowe Prawo* 7–8: 127–132.
- Szerer, Mieczysław. 1968. „Funkcja zdania odrębnego”. *Państwo i Prawo* 2: 283–287.
- Tobor, Zygmunt, Agnieszka Bielska-Brodziak. 2013. „Zdanie odrębne w orzecznictwie podatkowym”. *Przegląd Podatkowy* 9 (1): 9–13.
- Wieczorkiewicz-Kita, Joanna. 2006. „Zagadnienia wyrokowania w procesie karnym w świetle koncepcji czynności konwencjonalnych”. W *Konwencjonalne i formalne aspekty prawa*. Red. Stanisław Czepita. 55–63. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Wróblewski, Jerzy. 1971. „Precedens i jednolitość sądowego stosowania prawa”. *Państwo i Prawo* 10. Cyt. za: Zirk-Sadowski, Marek. 2015. *Jerzy Wróblewski. Pisma wybrane*. 388–403. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Wróblewski, Jerzy. 1973. *Wartości a decyzja sądowa*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wróblewski, Jerzy. 1975. „Votum separatum w teorii i ideologii sądowego stosowania prawa”. *Studia Prawno-Ekonomiczne* 15 (1): 7–29.
- Wróblewski, Jerzy. 1988. *Sądowe stosowanie prawa*. Warszawa: PWN.
- Zajadło, Jerzy. 2007. *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch: portret filozofa, prawnika, polityka i humanisty*. Gdańsk: Wydawnictwo Arche.
- Zieliński, Maciej. 1979. *Poznanie sądowe a poznanie naukowe*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM.
- Zirk-Sadowski, Marek. 2010. „Wykładnia prawa a wspólnoty sędziów”. W *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa prof. Macieja Zielińskiego*. Red. Agnieszka Choduń, Stanisław Czepita. 69–90. Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.

---

*Paweł Mazur*

## **REVEALING *VOTUM SEPARATUM* FROM THE PHILOSOPHICAL AND LEGAL VIEWPOINT**

**Abstract.** This paper concerns a problem of expressing a dissenting opinion (Lat. *votum separatum*). The author attempts to show how undertaking this conventional act develops rationality, criticism or judge's virtues. The article is also devoted to show tension between revealing a dissenting opinion and uniformity of judicature.

**Keywords:** *votum separatum*, judge, rationality, virtue, uniformity, responsibility, judge's power.